

Służby z dronami wkroczyły do klasztoru w Lublinie

26 grudnia 2024

Stowarzyszenie Prawnicy dla Polski przekazało informacje o przeszukaniu w klasztorze dominikanów pw. św. Stanisława w Lublinie. Działania służb miały miejsce 19 grudnia br. i były związane z poszukiwaniem posła Prawa i Sprawiedliwości Marcina Romanowskiego.



Przypomnijmy, że Romanowski po niemal dwóch tygodniach poszukiwań odnalazł się na Węgrzech, gdzie dostał azyl polityczny. Polityk jest podejrzany w śledztwie dotyczącym Funduszu Sprawiedliwości. W czwartek 19 grudnia Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wobec niego Europejski Nakaz Aresztowania.

To właśnie tego dnia miało dojść do „brutalnego i bezprecedensowego najazdu na klasztor dominikanów”. O działaniach służb w Lublinie poinformowało w swoich mediach społecznościowych Stowarzyszenie Prawnicy dla Polski.

Jak wynika z relacji zamieszczonej przez organizację, do klasztoru wkroczyła grupa funkcjonariuszy uzbrojonych w broń oraz kamery i aparaty, a całą akcję wspierały policyjne drony. „To obrazek bardziej przypominający sceny z państw totalitarnych niż cywilizowanej Rzeczypospolitej Polskiej” – możemy przeczytać na profilu Stowarzyszenia. Jak dodano „zbezczeszczono cele zakonne, fotografowano wnętrza, a wszystko to w cieniu krążących dronów, które nadawały tej akcji niemal groteskowo represyjny charakter”. „Zgodnie z oficjalnymi dokumentami, celem tej haniebnej akcji było rzekome ukrywanie się w klasztorze posła Marcina Romanowskiego, poszukiwanego listem gończym” – napisano.

Prawnicy podkreślili jednak, że zgodnie z Kodeksem

postępowania karnego muszą istnieć uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że dana osoba się gdzieś ukrywa, by dokonać przeszukania tego miejsca. Tymczasem służby miały wiedzieć o tym, że Romanowski jest na Węgrzech już przed 9 grudnia, a 19 grudnia polityk sam objawił się z azylem w Budapeszcie.

Zdaniem Stowarzyszenia doszło także do złamania Konkordatu. „Dokument ten jasno gwarantuje nienaruszalność miejsc kultu, a wszelkie działania w nich możliwe są jedynie za zgodą władz kościelnych lub w wyjątkowych sytuacjach, kiedy zagrożone jest życie, zdrowie czy mienie” – podkreślono.

Według prawników celem takich działań było „poniżenie duchowieństwa i wpisanie kolejnego rozdziału w politycznej wojnie z Kościołem Katolickim”. Na koniec swojego wpisu informującego o tej sytuacji, Stowarzyszenie stanowczo potępiło działania służb.

Autorstwo: RP

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)